

**Postanowienie z dnia 1 czerwca 1999 r.**

**II UZ 63/99**

**Jeżeli sąd drugiej instancji zmienia wyrok sądu pierwszej instancji i zasądza lub oddala roszczenie w części nie objętej apelacją, wartością przedmiotu zaskarżenia kasacją jest wartość roszczenia, o którym orzekał sąd drugiej instancji.**

Przewodniczący: SSN Teresa Romer, Sędziowie SN: Kazimierz Jaśkowski, Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 1 czerwca 1999 r. na posiedzeniu niejawnym sprawy z wniosku Gracjana Ź. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w Ł. o wysokość świadczenia, na skutek zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 kwietnia 1999 r. [...]

o d d a l i ł zażalenie.

**U z a s a d n i e n i e**

Decyzją z dnia 12 listopada 1997 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w Ł. dokonał rozliczenia dochodu, jaki uzyskał Gracjan Ź. w 1996 r., ustalając, że dochód ten wyniósł 8.933,55 zł i przekroczył niższą kwotę graniczną ustaloną dla tego roku, co powodowało zmniejszenie renty inwalidzkiej o 18% kwoty bazowej i spowodowało powstanie nadpłaty w kwocie 1.539,32 zł.

Decyzją z dnia 30 grudnia 1997 r., zmieniającą decyzję z dnia 12 listopada 1997 r., organ rentowy dokonał rozliczenia dochodu uzyskanego z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w 1994 r. i w 1996 r. i gdy chodzi o 1994 r. stwierdził, że uzyskany przez Gracjana Ź. w 1994 r. dochód z prac geodezyjnych wyniósł 71.175,00 zł (przed denominacją) i wskutek tego przekroczył górną kwotę graniczną dla tego roku, co powodowało zawieszenie wypłaty renty w całości. Powstała z tego tytułu nadpłata wyniosła 3.050,50 zł (po denominacji). Rozliczenie dochodu z 1996 r. pozostało bez zmian.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi, rozpoznając odwołanie wnioskodawcy Gracjana Ż., wyrokiem z dnia 20 lipca 1998 r. zmienił decyzję organu rentowego z dnia 30 grudnia 1997 r. i ustalił, że do dochodu rozliczonego w 1994 r. i w 1996 r. nie wchodzi dochód osiągnięty przez wnioskodawcę z tytułu prac geodezyjnych, wobec czego nie ma on obowiązku zapłaty na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w Ł. dochodu z tych prac.

Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 19 stycznia 1999 r. uwzględnił apelację strony pozwanej, wskazującej jako wartość przedmiotu zaskarżenia apelacją kwotę 1.715,90 zł, zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie Gracjana Ż.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że działalność gospodarcza w zakresie usług geodezyjnych, którą prowadził wnioskodawca, odpowiada pojęciu działalności gospodarczej zdefiniowanej w art. 2 ustawy z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 41, poz. 324 ze zm.), wobec czego podlegała ona obowiązkowi ubezpieczenia społecznego w myśl art. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą (jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 46, poz. 250 ze zm.). Z kolei stosownie do art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.) prawo do świadczeń emerytalno-rentowych podlega zawieszeniu lub świadczenie ulega zmniejszeniu, na zasadach określonych w ustawie, w razie osiągnięcia wynagrodzenia lub dochodu z tytułu wykonywania zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej albo prowadzonej działalności gospodarczej, której wykonywanie podlega obowiązkowi ubezpieczenia społecznego. Według zaś art. 24 ust. 2 tej ustawy zasadę określoną w ust. 1 stosuje się do osób osiągających wynagrodzenie lub dochód z pracy zarobkowej lub pozarolniczej działalności gospodarczej wyłączonych z obowiązku ubezpieczenia społecznego z tytułu ustalenia prawa do emerytury lub renty. Tak więc osiągnięty przez wnioskodawcę dochód miał wpływ na pobieranie świadczenia rentowego, mimo że wnioskodawca miał ustalone prawo do renty inwalidzkiej. Z tego powodu – zdaniem Sądu Apelacyjnego – organ rentowy zasadnie przypisał wnioskodawcy do zwrotu nienależnie pobrane przez niego świadczenie za nieprzedawniony okres.

Od powyższego wyroku złożył powód kasację, w której podał, że wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi 16.051,05 zł. Zarzucił w niej naruszenie przepisów prawa materialnego oraz przepisów postępowania. Wniósł o zmianę zaskarżonego

wyroku i oddalenie apelacji strony pozwanej albo o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, z zasądzeniem w każdym przypadku kosztów postępowania kasacyjnego.

Postanowieniem z dnia 7 kwietnia 1999 r. Sąd Apelacyjny odrzucił kasację uznając, że przedmiotowa sprawa jest sprawą o świadczenie (o zwrot nienależnie pobranego świadczenia), w której o dopuszczalności kasacji decyduje wartość przedmiotu zaskarżenia apelacją. Wobec tego że w apelacji strony pozwanej wartość przedmiotu zaskarżenia została określona na kwotę 1.715,90 zł, wartość przedmiotu zaskarżenia kasacją nie może być od tej kwoty wyższa. Oznacza to, że kasacja wnioskodawcy jako niedopuszczalna podlegała odrzuceniu na podstawie art. 393<sup>5</sup> w związku z art. 393 pkt 1 KPC. Nie mogła być natomiast uznana za wartość przedmiotu zaskarżenia wielkość dochodu osiągniętego przez wnioskodawcę z tytułu prac geodezyjnych.

Na powyższe postanowienie złożył wnioskodawca zażalenie, w którym wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i rozpoznanie kasacji, a także zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania zażaleniowego.

Zdaniem skarżącego, wartością przedmiotu zaskarżenia kasacją jest wysokość osiągniętego przez niego dochodu z tytułu prac geodezyjnych, gdyż dochód ten miał wpływ na zawieszenie i zmniejszenie świadczeń emerytalno-rentowych. Wartością przedmiotu zaskarżenia nie może być różnica między wysokością należnego a pobieranego świadczenia rentowego w okresie spornym, gdyż „w sprawie chodzi o zasadę, czy ten dochód z takiej właśnie działalności powoduje restrykcje w zakresie zawieszalności czy zmniejszenia renty”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie jest trafny pogląd Sądu Apelacyjnego, że wartość przedmiotu zaskarżenia kasacją nie może być wyższa niż wartość zaskarżenia apelacją. Według bowiem art. 383 KPC, w sprawach o świadczeniu powtarzające się można w postępowaniu apelacyjnym rozszerzyć żądanie pozwu o świadczenia za dalsze okresy i wówczas wyrok sądu drugiej instancji będzie rozstrzygał o sumie świadczeń, których wartość może być wyższa niż wartość przedmiotu zaskarżenia apelacją. W takim wypadku o dopuszczalności kasacji nie będzie decydować wartość przedmiotu zaskarżenia wskazana w apelacji, lecz wartość świadczeń zasądzonych lub oddalonych wyrokiem

sądu drugiej instancji. Tak samo należy ocenić sytuację, w której sąd drugiej instancji wykracza poza żądanie apelacji i orzeka o świadczeniu w większym rozmiarze niż zgłoszone w apelacji. Przyjęcie więc koncepcji, że wartość przedmiotu zaskarżenia kasacją nie może być wyższa niż wartość przedmiotu zaskarżenia apelacją pozbawiałoby stronę możliwości obrony przed niekorzystnym dla niej rozstrzygnięciem. Należy zatem przyjąć, że gdy wyrok sądu drugiej instancji zmienia wyrok sądu pierwszej instancji i zasądza lub oddala roszczenie w części nie objętej apelacją, to wartością przedmiotu zaskarżenia kasacją jest wartość roszczenia, o którym orzekł sąd drugiej instancji.

Gdy chodzi o przedmiotową sprawę, to należy przypomnieć, że strona pozwana dokonała rozliczenia dochodu uzyskanego przez wnioskodawcę w latach 1994 i 1996 stwierdzając, że jego wysokość miała wpływ na pobieraną rentę inwalidzką oraz że z tego tytułu powstała nadpłata, która wyniosła 1.539,32 zł w 1996 r. i 3.050,50 zł w 1994 r., łącznie – 4.589,82 zł. Wnioskodawca, składając odwołanie, kwestionował obciążenie go obowiązkiem zwrotu powyższej kwoty, zatem przedmiotem sporu w postępowaniu przed Sądem Wojewódzkim, a zarazem wartością przedmiotu sporu, stała się wymieniona kwota.

Sąd Wojewódzki wydał wyrok korzystny dla wnioskodawcy, ponieważ uznał, że do dochodu rozliczonego w 1994 r. i w 1996 r. nie wchodzi dochód uzyskany w tych latach z tytułu prac geodezyjnych, zatem że obciążenie wnioskodawcy obowiązkiem zwrotu kwoty wymienionej w zaskarżonej decyzji było bezzasadne. W apelacji od powyższego wyroku strona pozwana określiła wartość przedmiotu zaskarżenia apelacją na kwotę 1.715,90 zł, co oznacza, że zrezygnowała z dochodzenia reszty należności przypisanych wnioskodawcy do zwrotu. Stosownie więc do art. 378 § 1 KPC, Sąd Apelacyjny był związany granicami wniosków apelacji. Sąd ten wyszedł jednak poza ich granice, gdyż zmieniając wyrok Sądu Wojewódzkiego, oddalił odwołanie wnioskodawcy od decyzji organu rentowego, czyli uznał, że stronie pozwanej należy się od niego całość sumy wskazanej w decyzji, tj. 4.589,82 zł, która przekracza podaną w apelacji wartość przedmiotu zaskarżenia. W tej sytuacji wartością przedmiotu zaskarżenia kasacją mogła być niewątpliwie kwota, co do której organ rentowy wydał decyzję o obowiązku jej zwrotu przez wnioskodawcę, a nie tylko kwota wskazana w apelacji. O niej bowiem orzekł Sąd Apelacyjny, zmieniając wyrok Sądu Wojewódzkiego i oddalając odwołanie wnioskodawcy od decyzji organu rentowego.

Jednak nietrafny w rozpoznawanej sprawie pogląd Sądu Apelacyjnego co do tego, że wartość przedmiotu zaskarżenia kasacją nie może być wyższa niż wartość przedmiotu zaskarżenia apelacją, nie spowodował wydania niezgodnego z prawem postanowienia o odrzuceniu kasacji. Bez względu bowiem na to, którą z wymienionych kwot przyjąć jako wartość przedmiotu zaskarżenia kasacją, jest to kwota niższa niż 5.000 zł. To zaś czyni kasację niedopuszczalną z mocy art. 393 pkt 1 KPC.

Nie można podzielić zapatrywania skarżącego, że za wartość przedmiotu zaskarżenia kasacją należy przyjąć wysokość osiągniętego przez niego dochodu z tytułu prac geodezyjnych w latach 1994 i 1996. Nie tego dochodu bowiem, lecz zwrotu kwoty nadpłaconych świadczeń dotyczy zaskarżona decyzja organu rentowego. Również Sąd Apelacyjny, zmieniając wyrok Sądu Wojewódzkiego i „utrzymując tę decyzję w mocy”, orzekł o świadczeniach nadpłaconych skarżącemu, a nie o dochodzie osiągniętym przez niego w spornym czasie.

Z przytoczonych względów i stosownie do art. 385 i art. 397 w związku z art. 393<sup>18-19</sup> KPC Sąd Najwyższy oddalił zażalenie.

=====